



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

redaktor wydania

Kolejny, szósty już Dzień Papieski przychodzi nam w tym roku przeżywać w powiązaniu z rocznicą śmierci ks. bp. Jana Chrapka. Od tragedii w podradomskich Sieklukach mija już pięć lat. Mówimy niekiedy: czas goi rany. Ale w tym przypadku, śledząc to wszystko, co otrzymało imię bp. Chrapka, trzeba by raczej powiedzieć: czas rodzi inicjatywy. Na s. IV-V prezentujemy kolejną – Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej im. Biskupa Jana Chrapka w Nadleśnictwie Marcule. W miejscu, do którego chętnie przybywał bp Jan, powstaje ośrodek, w którym można będzie nabrać nowych sił i wiele się nauczyć. ■

ZA TYDZIEŃ

- PARAFIA PW. ŚW. JANA CHRZCICIELA W STROMCJU
- Tydzień MISYJNY

Finał XIX Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej Radom – Orońsko

Dyrygował mistrz Krzysztof



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Na jego koncerty, w najbardziej prestiżowych miejscach w Europie i na świecie, przychodzą tłumy bez względu na cenę biletów wstępu. Do radomskiej katedry gdzie dyrygował sam mistrz, wstęp był wolny dla wszystkich.

W niedzielę 8 października Radom gościł jednego z najwybitniejszych współczesnych kompozytorów, którego nazwisko w świecie stawia się obok nazwiska Chopina. Profesora Krzysztofa Pendereckiego, bo o nim mowa,

powitano w drzwiach radomskiej katedry staropolskim zwyczajem: chlebem i solą.

Pomysłodawcą niedzielnego koncertu był Robert Grudzień, ceniony wirtuoz fortepianu, organów i klawesynu, znany organizator życia muzycznego, pochodzący z Radomia i zawsze promujący swoje miasto. Wystąpił on w podwójnej roli – jako muzyk i jako szef festiwalu oraz organizator trasy koncertowej Krzysztofa Pendereckiego i Krakowskiego Chóru założonego

Mistrz Krzysztof Penderecki dyryguje krakowskim chórem Polskiego Radia

w 1948 r., którego dyrektorem artystycznym jest Włodzimierz Siedli. W całej Polsce odbyło się siedem koncertów poświęconych bp. Janowi Chrapkowi oraz bohaterom radomskie-

go Czerwca'76.

Sluchacze licznie wypełniający świątynię katedralną usłysze-
li *Amen* Henryka Mikołaja Góreckiego, *Missa Pro Pace*, VIII Symfonię Organową Feliksa Nowowiejskiego oraz *De profundis*, *Agnus Dei* i *Pieśni Cherubinów* Krzysztofa Pendereckiego. **KMG**

JANOWA PUSZCZA KOŁO IŁŻY



ARCHIWUM AVE

Kto nieco ponad dwadzieścia lat temu przejeżdżał Puszcą Iłżecką, pamięta, że w sąsiedztwie skrzyżowania do ukrytych w leśnej głuszy zakładów „Zębiec” i Nadleśnictwa Marcule swą siedzibę – na czas stanu wojennego – znalazła jednostka ZOMO. Groźnie i wrogo wyglądały szlabany i patrole. Kto mógł przypuszczać, że kilkanaście lat później te okolice staną się „miastem ucieczki” radomskiego biskupa.

Bp Jan Chrapka na spotkaniu z leśnikami i ich rodzinami.
Pierwszy z prawej ówczesny dyrektor Nadleśnictwa Marcule Dariusz Bąk

W czasie spacerów leśnymi ścieżkami Puszczy Iłżeckiej dojrzewały nowe pomysły i duszpasterskie inicjatywy. Świadczenie tych wypraw, leśnicy, postanowili je uwiecznić i odwdziżyć się swemu Biskupowi za spotkania, których pamięć noszą w sercu. ■

Pożar kaplicy



KS. ZBIGNIEW NIEWIERSKI

Akcja gaśnicza we Wrzosowie

WRZOSÓW. 9 października rano całkowicie spłonęło wnętrze kaplicy, łącznie z organami. Ocalało jedynie prezbiterium z figurą Matki Bożej. Strażakom – a na miejsce pożaru przybyło pięć jednostek gaśniczych – udało się także wynieść Najświętszy Sakrament. Jak poinformował starszy kapitan Straży Pożarnej Marcin Ziomek, najprawdopodobniej przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Po wstępnych oględzinach miejsca katastrofy ks. Józef Olejko,

rektor kaplicy, która pozostaje pod opieką księży pallotynów, przekazał informacje o pożarze radomskiej kurii diecezjalnej oraz swoim zakonnym przełożonym. Drewniany budynek kaplicy, choć nie spłonął w całości, uległ tak dużym zniszczeniom, że będzie nadawał się jedynie do rozbiórki. Ks. Olejko przewiduje, że kaplica zostanie w całości zbudowana, choć w jakim kształcie, będzie to dopiero sprawą ustaleń z przełożonymi.

Medal dla kapłana



MAREK SOKOŁOWSKI

Czwarty z lewej ks. Waldemar Gula

PETRYKOZY. W parafialnym kościele pw. św. Doroty radomscy rzemieślnicy podziękowali proboszczowi ks. Waldemarowi Guli za współpracę. Ksiądz był długoletnim kapłanem i diecezjalnym duszpasterzem rzemieślników i z rąk przewodniczącego Radomskiej Izby Rzemiosła Janusza Puculka otrzymał wysokie odznaczenie rzemieślnicze „Złoty Medal Jana Kilińskiego”. Ks. Gula przez blisko 13 lat służył radomskiemu

rzemiosłu, sprawując posługę duszpasterską, był członkiem Krajowej Rady Duszpasterskiej Związku Rzemiosła Polskiego i jest pierwszym tak odznaczonym kapłanem w naszej diecezji. Proboszcz ze wzruszeniem przyjął to wyróżnienie, dziękując za lata wspólnych działań i przekazał pozdrowienia dla całego środowiska rzemieślniczego, a w szczególności rzemieślnikom chorym i doświadczającym trudności.

Inauguracja roku akademickiego

RADOM. W kościele pw. św. Jadwigi Królowej na osiedlu Akademickim celebrowana była Msza św. na rozpoczęcie roku akademickiego. Eucharystii przewodniczył ks. bp Zygmunt Zimowski, który także wygłosił kazanie. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele senatów, władz, pracowników naukowych i studentów szesnastu uczelni działających w Radomiu. Uroczystość liturgiczną z okazji inauguracji nowego roku studiów zorganizowało Duszpasterstwo Akademickie.



AL. DOMINIK DRYJA

W Eucharystii uczestniczyły poczty sztandarowe uczelni

SMS-y dla „Dzieła Nowego Tysiąclecia”

DZIEŃ PAPIESKI. 7250 – to numer, pod który od 15 do 17 października można wysyłać SMS-y z hasłem „pomoc”. W tym czasie można też dzwonić pod specjalny numer: 0-400-207-401. Koszt (2,48 z VAT) w całości przeznaczony jest dla zdolnej młodzieży z ubogich rodzin. – Akcje zbierania środków na fundusz stypendialny: SMS-owa i telefoniczna są bardzo popularną dzisiaj formą wspierania

działań fundacji. Jest to forma bardzo wygodna i dostępna wielu osobom. Jednocześnie muszą powiedzieć, że w zeszłym roku przyniosła ona fundacji ponad 400 tys. zł, co umożliwiło ufundowanie kilkudziesięciu całorocznych stypendiów naszym stypendystom – powiedział wiceprzewodniczący zarządu Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” ks. Dariusz Kowalczyk.

Bezpieczny wypoczynek

RADOM. Zakończyła się piąta edycja konkursu „Bezpieczny wypoczynek”, organizowanego przez Sekcję Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Radomiu pod patronatem tygodnika „7 Dni”. Policjanci odwiedzali dzieci w czasie wakacji, w miejscach ich letniego wypoczynku; najczęściej była to stacja harcerska w Rajcu oraz przedszkole w Zakrzewie, gdzie były zorganizowane półkolonie. Po przeprowadzonej prelekcji dzieci rysowały prace na temat różnie postrzeganego bezpieczeństwa. Temat prelekcji przenosił się na temat rysunku, a że najczęściej policjanci mówili o ruchu drogowym, więc i rysunki w znacznej większości dotyczyły tego tematu. Do konkursu zgłoszono sto prac, z czego komisja wyłoniła

pięć najciekawszych. Wszyscy finaliści mieszkają w Radomiu i otrzymali z rąk komendanta mł. insp. Andrzeja Chanieckiego dyplomy i nagrody rzeczowe. Gratulujemy młodym laureatom: Mateuszowi Kacprzakowi, Karolinie Karolik, Ilonie Fronk, Natalii Chruścielak, Sebastianowi Gniadkowi.



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Mateusz Kacprzak odbiera dyplom z rąk mł. insp. Andrzeja Chanieckiego

Jubileusz 35-lecia Ruchu Światło-Życie

Wielkie Święto Magnificat

Wszystko zaczęło się w Dąbrowce. To tu ks. Jan Mikos 35 lat temu przyjął oazę pod swój dach.

„Z radością włączam się w przeżywany przez wspólnotę Ruchu Światło-Życie jubileusz 35-lecia oaz na terenie naszej diecezji. Nazwaliscie Wasz jubileusz »Wielkim Świętem Magnificat«, bo chcecie – wraz z Maryją nawiedzającą naszą diecezję – wyśpiewywać Bogu hymn uwielbienia »za wielkie rzeczy«. Niech więc zawierzenie Jej oazy w 1973 r. przez krakowskiego Kardynała, a później Wielkiego Papieża przynosi owoce także na naszej ziemi” – napisał w liście skierowanym do oazy bp Zygmunt Zimowski.

Trudne początki

Pierwsze rekolekcje oazowe w naszej diecezji odbyły się w 1971 roku równolegle w Dąbrowce i Smardzewicach. Już wcześniej księża prowadzili oazy poza diecezją, a alumni seminarium w Sandomierzu uczestniczyli w oazach czy spotkaniach organizowanych przez ks. Blachnickiego. Pierwszym moderatorem diecezjalnym oazy był ks. Kazimierz Mazur. To on kładł podwaliny pod to wszystko, co dzisiaj stanowi oazę w diecezji radomskiej, a także sandomierskiej. Wielkie zasługi w tych początkach położył ks. prał. Wiesław Wilk, który w tamtym czasie był diecezjalnym duszpasterzem służby liturgicznej.



KONRAD KARBETA

Te pierwsze lata do łatwych nie należały. Oaza znalazła schronienie w Dąbrowce na plebanii i w starej organistówce. Warunki były trudne, a dodatkowo trzeba wspomnieć o licznych najazdach Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, które za wszelką cenę chciały rozgonić „nielegalne kolonie”, czy „nielegalne obozy”, jak nazywane były wtedy oazy. W kolejnych latach powstawały nowe ośrodki. Później zaczęły się odbywać rekolekcje skupiające rodziny Domowego Kościoła.

Po ks. Mazurze funkcję moderatora diecezjalnego Ruchu przejął ks. Kazimierz Mąkosa, później ks. Roman Adamczyk, ks. Sławomir Gregorczyk, ks. Maciej Korczyński, a obecnie ks. Albert Warso. Równolegle istnieją też funkcje siostr moderatorok.

Dary w czasie Mszy św. składali przedstawiciele wszystkich pokoleń oazy

Trwać przy Piotrze

Na 35-lecie do Dąbrowki przyjechało 1400 osób. Uroczystości rozpoczęło związanie wspólnoty i modlitwa. Po nich nastąpiła pierwsza część uroczystości – spojrzenie w przeszłość. Były świadectwa, wypowiedzi gości, ks. bp Zimowski skierował do Ruchu Światło-Życie list.

Drugiej części spotkania organizatorzy nadali tytuł „Oaza trwająca z Piotrem i przy Piotrze”. To montaż słowno-muzyczny, który zawierał przesłanie, że Kościół zawsze trwa przy Piotrze i jego następcy. Zakończeniem tej części było posadzenie dębu o imieniu Benedykt, daru dyrekcji Lasów Państwowych z Lublina. Centralnym punktem uroczystości była Msza św., której przewodniczył ks. bp Stefan Siczek. Obecny był również moderator generalny Ruchu Światło-

Życie ks. Roman Litwińczuk z Krościenka.

– Wdzięczni jesteśmy wszystkim wspólnotom i parafiom, które w procesji z darami niosły tak wiele darów, które będą służyły domowi w Dąbrowce i Ruchowi w diecezji – mówił ks. Albert Warso.

Po Mszy św. była agapa, a całość zakończyło nabożeństwo Magnificat. Każdy z uczestników przyjeżdżając do Dąbrowki przywiózł swoje zdjęcie legitymacyjne. To z nich powstanie wielka fotografia Magnificat – fotografia jubileuszu. Oprócz tego każda wspólnota parafialna przywiozła kartę, na której w konwencji Magnificat napisała swój hymn wdzięczności za dzieło oazy. Jako pamiątkę spotkania każdy z uczestników dostał płonący kaganek i deseczkę w kształcie foski z tekstem Magnificat. Te deseczki są darem radomskich Lasów Państwowych, a nadruk to dar ks. bp. Stefana Siczka.

– Najważniejsze jest to, że stawiamy sobie wysokie wymagania, bo są one drogą rozwoju, drogą wzrastania w człowieczeństwie, w chrześcijaństwie – mówi, cytując kard. Karola Wojtyłę, ks. Albert Warso. – Wszystkim, którzy przez te 35 lat do Ruchu należeli, z nim się utożsamiali, w wieloraki sposób pomagali, a także tym, którzy przyczynili się do zbudowania domu rekolekcyjnego w Dąbrowce oraz do przeżycia tego jubileuszu, serdecznie dziękuję.

MARTA DEKA

■ R E K L A M A ■

plus
radio
łagodne przeboje
www.plus.radom.pl

STARACHOWICE KOZIENICE
PIONKI SKARŻYSKO-KAMIENNA
GRÓJEC **RADOM** IŁŻA
SZYDŁOWIEC PRZYSUCHA
ZWOLEŃ BIAŁOBRZEGI

90.7 fm

Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Marculach

Pamięci biskupa Jana

Biskup Jan pokochał te lasy. Samotnie tu spacerował, czasem zbierał grzyby. Chciał w ciszy leśnej odpocząć czy przemyśleć jakiejś sprawy. Spotykał się też z leśnikami przy ognisku.

Wspierał nas duchowo
— opowiada nadleśniczy Tadeusz Misiak.

tekst
KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

zdjęcia
MARTA DEKA

Zbliża się piąta rocznica śmierci bp. Jana Chrapka. Pamięć o nim jest wciąż bardzo żywa. Świadectwem tego są i osobiste wspomnienia, i szereg inicjatyw oraz instytucji, które nazwano jego imieniem. Imię biskupa Jana, jako ślad, który go przetrwał, noszą placówki edukacyjne, fundacje i nagrody. Są one przypomnieniem jego dzieł i obszarów, które były mu szczególnie bliskie, które były dla niego wyznacznikiem obecności Kościoła we współczesnym świecie. Już w najbliższych dniach powstanie nowa inicjatywa: Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej im. Bp. Jana Chrapka w Marculach – nadleśnictwie położonym w Puszczy Iłżeckiej.

Tu przyjeżdżał bp Jan

— Sam pomysł i potrzeba centrum edukacji leśnej – mówi nadleśniczy Nadleśnictwa Marcule Tadeusz Misiak – zrodziły się dwa lata temu. Nadleśnictwo, realizując funkcje społeczne, jakie pełni las, od kilku lat ma żywy kontakt z młodzieżą. Przybywa tutaj około 2000 młodych rocz-

nie. Początkowo były to spotkania jedynie w lesie, potem na skromnej ścieżce edukacyjnej. Aż wreszcie rozszerzyliśmy nasz program o izbę przyrodniczo-leśną w budynku, który został nazwany „Zieloną szkołą”.

Wśród odwiedzających Marcule bywał także bp Jan Chrapka. Tadeusz Misiak żywo wspomina te odwiedziny i w nich upatruje idei patrona Centrum: – W moim odczuciu bp Jan bardzo pokochał te lasy. Stąd nosiłem w sercu myśl, by te drogi, którymi spacerował, nazwać drogami biskupa Jana Chrapka. Biskup chciał nieraz samotnie, bez naszego towarzysztwa, spacerować, wsłuchając się w las. Chciał w ciszy leśnej odpocząć czy przemyśleć jakiejś sprawy. Początkowo towarzyszyliśmy mu, potem – gdy poznał szlaki – chciał już chodzić sam. Kochał takie drzewostany, jak to my mówimy – świetliste, z dużym udziałem dębu i sosny. Czasem zbierał tu grzyby. Spotykał się też z leśnikami przy ognisku. Wspierał nas, leśników, duchowo, a myśmy byli pod wrażeniem jego osoby.

Cis pospolity w ogrodzie dendrologicznym

Największe jest arboretum

Idea nazwania imieniem bp. Jana Chrapka nie tylko ścieżek, ale także całego kompleksu Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej zrodziła się przy okazji uroczystości związanych z posadzeniem papieskiego dębu jako pierwszego, w powstającym w Marculach arboretum.

Arboretum to ogród dendrologiczny, w którym docelowo zostanie posadzonych około 400 gatunków drzew, krzewów i krzewinek występujących w naszym kraju i około 250 obcych, rosnących w klimacie zbliżonym do naszego, w Europie i Ameryce. Całość dokumentacji powstała pod nadzorem prof. Jerzego Tumiłowicza z SGGW. Marculskie arboretum jest pierwszym założonym w Lasach Państwowych po 1989 r.

Po papieskim dębie posadzono już pierwsze czterdzieści gatunków, a wśród nich tulipanowce, miłorzęby i cisy. W chwili obecnej teren arboretum zajmuje 6 ha, ale możliwe będzie jego dwukrotne powiększenie.



Do posadzonych drzew i krzewów niebawem dołączą pigwowce, rododendrony i wiele innych. Rosnące w arboretum drzewa będą pod baczna obserwacją zwiedzających oraz leśników. Ci ostatni są szczególnie zainteresowani tym, jak w naszym klimacie będzie wyglądał rozwój obcych gatunków.

Leśnicy Nadleśnictwa Marcule zdobywają fachową wiedzę na różnych uczelniach wyższych, między innymi w Radomiu w Wyższej Szkole Ochrony Środowiska. Kończą tam studia inżynierskie i magisterskie. Nadleśnictwo otwarte jest na współpracę z uczelniami. Dlatego przyjeżdżają tutaj także studenci.

„Zielona szkoła”

Centrum edukacji znajduje się tuż przy nr 9, łączącej Radom z Ostrowcem Świętokrzyskim, a dalej Warszawę z Rzeszowem.

Niektóre z eksponatów izby przyrodniczo-leśnej

Marcule mają bardzo dobre zaplecze: duży parking, zadaszone stoliki. Chętnie zatrzymują się tutaj wycieczki autokarowe i rowerowe.

Pierwszym punktem zwiedzania nadleśnictwa jest „Zielona szkoła”, a w niej wciąż rozbudowywane izby: przyrodniczo-leśna i historyczna. Już teraz można w nich zobaczyć szereg eksponatów przedstawiających florę i faunę Puszczy Iłżeckiej. Są też tablice opisujące chlubne tutejsze dzieje wraz z historią nadleśnictwa Marcule.

Zapraszają

Piękno rosnącego Centrum dostrzegają też osoby prywatne. Tadeusz Misiak z uśmiechem opowiada o tym, że przy papieskim dębnie i niewielkim, ale urokliwym alpinarium z rosnącymi nenufarami robią sobie pamiątkowe zdjęcia nowożeńcy.

Drzewo ma to do siebie – mówi nadleśniczy – że potrzebuje czasu. Z każdym więc rokiem będzie tu inaczej, a przy okazji coraz piękniej.

Dyrektor nadleśnictwa zaprasza też na czterokilometrową ścieżkę edukacyjną w lesie. Rośnie tu wiele gatunków drzew, między innymi sosna, dąb, buk. Zostały opatrzone tablicami informacyjnymi. Na końcu ścieżki ustawiono wiatę, przy której można odpocząć. Nie dociera tu szum cywilizacji. Słychać jedynie głosy lasu.

KSIĄDZ BISKUP JAN CHRAPEK

Pięć lat temu, 18 października, na kilka godzin przed tragiczną śmiercią, ks. bp Jan Chrapek odebrał w Warszawie złoty medal „Zasłużony dla policji”. W plan zajęć tego dnia wpisane były jeszcze zajęcia dla studentów dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Wieczorem, gdzie już nie dojechał, miał sprawować Mszę świętą dla lekarzy w dniu święta ich patrona, św. Łukasza.

Urodził się 18 lipca 1948 roku w Józefinie, parafia Iwaniska, diecezja sandomierska. Szkołę średnią ukończył w Krakowie. Tam w roku 1969 rozpoczął studia seminaryjne jako alumn, członek Zgromadzenia św. Michała Archanioła. Ukończył też zaocznie studia w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej. Jako alumn III roku na Papieskim Wydziale Teologicznym rozpoczął studia specjalistyczne z zakresu socjologii religii i teologii pastoralnej. 3 maja 1975 roku w Miejscu Piastowym przyjął święcenia kapłańskie. Tego samego roku rozpoczął – uwieńczone doktoratem – studia specjalistyczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W czasie lubelskich studiów przez kilka miesięcy przebywał we Włoszech, odbywając tam kurs uniwersytecki. Od roku 1979 był wychowawcą w Wyższym Seminarium Duchownym Księży Michalitów w Krakowie. W latach 1980–1981 odbył podróż naukową do Paryża i Brukseli. Od 1981 do 1983 r. był rektorem Papieskiego Sanktuarium Sanctissima Maria ad Rupes koło Rzymu. W latach 1984–86 był redaktorem naczelnym miesięcznika „Powsięgliwość i Praca”, wykładowcą na ATK i duszpasterzem inteligencji w parafii księży michalitów w Warszawie. Od 1986 do 1992 r. był przełożonym generalnym Zgromadzenia św. Michała Archanioła. Pełnił również obowiąz-



KS. JAKUB CIOLAK

ki przewodniczącego Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce.

Sakrę biskupią przyjął 5 czerwca 1992 r. w Drohiczynie. Jego dewizą biskupią stały się słowa: „Quis ut Deus” (Któż jak Bóg). W diecezji drohiczyńskiej był biskupem pomocniczym, a po dwóch latach objął podobne stanowisko w diecezji toruńskiej. Jako biskup koordynował dwie pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny, w roku 1997 i 1999.

Odpowiadał z ramienia Rady Konferencji Biskupich Europejskich (CCEE) za media w Europie Środkowo-Wschodniej. Był członkiem Rady Programowej Katolickiej Agencji Informacyjnej i jednym z jej twórców. 28 czerwca 1999 r. ks. bp Jan Chrapek został mianowany biskupem radomskim. Niedługo potem został powołany do Papieskiej Rady Środków Społecznego Przekazu.

Wśród wielu inicjatyw podjętych w diecezji przez bp. Jana w pamięci zapisały się Apele Młodych oraz modlitwy katedr polskich – Verba sacra. Bliskie mu były problemy społeczne, stąd pojawiły się kolejne stołówki dla ludzi biednych. Był pomysłodawcą sprowadzenia do diecezji mamobusu. Swe przemyślenia zawarł w trzech listach o tematyce społecznej. Wyższe Seminarium Duchowne i Radomski Instytut Teologiczny związał z UKSW w Warszawie.



leśnej trasie

Nadleśniczy Tadeusz Misiak przed „Zieloną szkołą”

100-lecie III LO im. Dionizego Czachowskiego w Radomiu

Wspomnień czar

Z zachowanych portretów Maria Gajl spogląda dosyć surowo, chociaż w głębi jej oczu czai się dobroć, wyrozumiałość, ale i stanowczość. W pamięci uczennic, nauczycieli i rodziców zapisana jest jako osoba o wielkim autorytecie.

To ona na początku XX w. dała szansę na dobre wykształcenie młodym radomiankom. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki nadał Marii Gajl Złoty Krzyż Zasługi. Zawsze chciała uczyć. Zdała wiele egzaminów uprawniających ją do wykonywania zawodu nauczyciela.

Zakłady Naukowe

Z pomocą rodziny organizuje szkołę przy ulicy Sienkiewicza. Sześć lat później, w 1912 r., Zakłady Naukowe Żeńskie Marii Gajl mają już własną siedzibę w obszernym budynku przy ulicy Traugutta. Rok później powstaje przy gimnazjum Towarzystwo Wpisów Szkolnych, które niesie pomoc młodzieży pragnącej się uczyć, a nieposiadającej odpowiednich środków materialnych. Trwa rusyfikacja, a w szkole pani przełożonej Marii zajęcia odbywają się nie tak, jak wyobrażałoby to sobie rosyjski inspektor – a to wymaga ogrom-



KRYSZYNA PIOTROWSKA

nej solidarności zarówno wśród uczennic, jak i kadry nauczycielskiej. Rok 1918 sprawia, że znika wiele problemów, szkoła cieszy się coraz większym uznaniem. Na nabytych działkach w Garbatce powstaje willa, tam spędzają wakacje mniej zamożne uczennice. O szkole potocznie mówi się Gajłówka. Niektórzy mówią tak do dziś. Uczennic wciąż przybywa, szkołę trzeba rozbudować. Zmęczona obowiązkami przełożona rezygnuje ze stanowiska, ale i tak bywa w niej codziennie, czuwając nad wszystkim. Wybuch wojna, szkołę zajmują Niemcy. Powstają tajne komplety nauczania.

Zakończył się pewien etap w działalności szkoły. Nigdy już nie

Wystawa ożywiła wspomnienia absolwentów

powrócił ostry regulamin i obowiązek dobrego prowadzenia się przez dziewczęta. Tak samo jak wyróżniający uczennice strój – czapki z daszkiem i granatowe mundurki z kołnierzykami marynarskimi. Odeszła też na zawsze Maria Gajl, we wrześniu 1945 r.

Nowa rzeczywistość

Szkoła po wojnie zaczyna funkcjonować, ale w 1949 r. zostaje upaństwowiona i nazywa się IV Państwową Żeńską Szkołą Ogólnokształcącą. Za rok znów zmiana i powstaje Szkoła Ogólnokształcąca Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Rok 1960 to Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólno-

kształcące nr 1. Trzy lata później szkoła dostaje imię płk. Dionizego Czachowskiego. Potem powołano III Liceum Ogólnokształcące im. Czachowskiego. Tak minęło 100 lat jednej ze szkół, do której wciąż jest wielu chętnych na jedno miejsce.

Pożółkłe fotografie

Rocznicowe uroczystości rozpoczęły się wystawą w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radomiu pt. „Tradycja to ciągłość czasu”. Frekwencja dopisała i trudno było czasem dostać się do wystawionych pamiątek obrazujących dawną świetność szkoły, dokumenty, stare dzienniki, świadectwa, fotografie, dyplomy, albumy. Ale szkoła wciąż żyje i dlatego obok pożółkłych dokumentów i fotografii pamiętających Zakłady Naukowe Żeńskie Marii Gajl pojawiło się to, co dotyczy III Liceum Ogólnokształcącego im. płk. Dionizego Czachowskiego w Radomiu. Obecni na wystawie z równą uwagą obserwowali nie tylko samą wystawę, ale i siebie nawzajem. No cóż, czas zmienił nie tylko szkołę, ale i twarze jej byłych uczniów.

W szkole odbyło się spotkanie absolwentów z nauczycielami, a wieczorem bal. Pierwsze stulecie szkoły przeszło do historii.

KRYSZYNA PIOTROWSKA

Targi Pracy i Aktywizacji Zawodowej „Kroki ku karierze”

Praca czeka

W poszukiwaniu lepszych zarobków wyjechało z kraju wielu fachowców, których dziś wyraźnie brakuje. Potrzebujemy spawaczy, operatorów wózków jezdniowych, pracowników w zawodach budowlanych.

Tempo wzrostu obrotu gospodarczego powoduje, że pracodawcy potrzebują ludzi bardzo dobrze wykwalifikowanych.

Oczekiwania pracodawców i poszukujących pracy spełnia Centrum Umiejętności Zawodowych w Skaryszewie, które jest instytucją zajmującą się szkoleniami i kursami przekwalifikującymi. Jego założycielem jest Stanisław Staniszewski. Centrum zaprosiło do Skaryszewa na Targi Pracy i Aktywizacji Zawodowej „Kroki ku karierze” poszukujących pracy, praktyk lub staży zawodowych oraz pracodawców. – Osoba

poszukująca pracy, po konsultacji z naszym doradcą zawodowym, może skorzystać z oferty naszych kursów, a tym samym ma pewność, że pracodawca, który z nami jest w kontakcie, ma podpisaną z nami umowę i czeka na tę osobę, która poprawia swoje umiejętności zawodowe – zapewnia Marek Płóciennik, konsultant do spraw promocji i rekrutacji w ramach Centrum Umiejętności Zawodowych.



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Konsultanci przedstawiali oferty pracy

MG

Zapowiedzi

■ KALENDARIUM NAWIEDZENIA W PARAFIACH

- 15 PAŹDZIERNIKA (niedziela) – Bierwce
16 PAŹDZIERNIKA (poniedziałek) – Grabów n. Pilicą
17 PAŹDZIERNIKA (wtorek) – Stromiec
18 PAŹDZIERNIKA (środa) – Stromiec Podlesie
19 PAŹDZIERNIKA (czwartek) – Łękawica
20 PAŹDZIERNIKA (piątek) – Wrzeszczów
21 PAŹDZIERNIKA (sobota) – Białobrzegi Radomskie
22 PAŹDZIERNIKA (niedziela) – Przytyk

■ MODLITWA ZA RADOM I DIECEZJĘ

Grupa modlitewna Radość i Nadzieja zaprasza na Koronkę do Bożego Miłosierdzia i Mszę św. 15 PAŹDZIERNIKA o godz. 15.00 do kościoła garnizonego w Radomiu.

■ XVII MIĘDZYNARODOWE DNI MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ IM. S. RATUSIŃSKIEGO STARACHOWICE

15 PAŹDZIERNIKA, godz. 16.30, kościół pw. MB Nieustającej Pomocy w Starachowicach (ul. Jana Pawła II): „Spektakl o Miłosierdziu” – Grażyna Barszczewska – recytacja, Georgij Agratina – fletnia Pana, cymbały, Robert Grudziń – organy

■ PRZED ŚWIATOWYM KONGRESEM RODZIN

21 PAŹDZIERNIKA w gmachu radomskiego seminarium o 10.30 odbędzie się konferencja poprzedzająca IV Światowy Kongres Rodzin: „Rodzina – wiosna dla Europy i świata”. Przedstawicielem komitetu na region radomski jest poseł na Sejm RP Lucyna Wiśniewska.

■ REKOLEKCJE DLA MAŁŻEŃSTW

Duszpasterstwo Rodzin i Ruch „Spotkania Małżeńskie” zapraszają małżeństwa do udziału w rekolekcjach, które odbędą się od 20 do 22 PAŹDZIERNIKA w domu rekolekcyjnym przy sanktuarium Matki Bożej Świętorodzinnej (Studzianna-Poświętne). Zgłoszenia i bliższe informacje w Diecezjalnym Ośrodku Duszpasterstwa Rodzin (Radom, ul. Malczewskiego 1, tel. 0483406235), czynnym w poniedziałki i czwartki od 10 do 16 oraz we wtorki i środy od 13.30 do 16.00. Zgłoszenia przyjmuje też opiekun rekolekcji, ks. Artur Lach, pod numerami telefonów: 0602879662, 0483810137

Radomski Uniwersytet Trzeciego Wieku

Młodym być



KRYSTYNA PIOTROWSKA

Można długo iść drogą życia, nie starzejąc się, albowiem wiek dojrzały polega na ciągłym oglądaniu się za siebie, by dostrzec, gdzie się błędziło.

W sali widowiskowej Resursy Obywatelskiej w pierwszych rzędach zasięli przedstawiciele władz miasta i Kościoła, a także

gość specjalny spotkania,

honorowa obywatelka miasta Radomia, światowej sławy śpiewaczka operowa, radomianka z urodzenia Maria Fołtyn. Okazją do wspólnego spotkania była inauguracja roku akademickiego na Radomskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Pomysł jego utworzenia narodził się w Stowarzyszeniu Radomianie Razem. Pierwsze spotkania organizacyjne zwoływała dziś wiceprezydent Radomia Anna Szczepańska. Odbływały się w Wyższej Inżynierskiej Szkole Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy. Stowarzyszenie Radomski Uniwersytet Trzeciego Wieku obierając formułę uczelnianą, poszło za przykładem dużych miast w Polsce, stworzyło w Radomiu miejsce, gdzie ludzie w tak zwanym trzecim wieku mogą w dalszym ciągu rozwijać się intelektualnie, poszerzać wiedzę, ćwiczyć pamięć i umysł. Trzecia z kolei inauguracja roku akademickiego Uniwersytetu w Radomiu była okazją do przypomnienia tego, co w ciągu minionych dwóch

lat się wydarzyło. Wspominała Jolanta Urbanelis, prezes stowarzyszenia Radomski Uniwersytet Trzeciego Wieku. Prowadzone były grupy języka angielskiego i włoskiego, zajęcia plastyczne, komputerowe, taneczne, gimnastyczne. Zawsze licznie zgromadzeni słuchacze skorzystali z wykładów z różnych dziedzin. Były spotkania z lekarzami i pogadanki o zdrowiu. W zakresie integracji odbywały się wycieczki, rajdy, wyjazdy do warszawskich teatrów.

Uniwersytet odmładza.

Tak twierdzą jego słuchacze, bo nabrali pewności siebie, wzrosła ich samoocena i jakość życia. Nic dziwnego, że studentów z roku na rok przybywa.

Sześciuosobowy zarząd pracuje na rzecz uniwersytetu całkowicie społecznie.

Maria Fołtyn – gość specjalny – zasiadła przy specjalnie dla niej przygotowanym stoliku i pozwoliła siedzącemu obok gospodarzowi resursy Mariuszowi Pyrcowi na zadawanie pytań i podróżyć do wspomnień. Maestra przeniosła wszystkich obecnych z wrodzonym sobie wdziękiem do lat swej młodości, początków kariery i opowiadała o ludziach spotkanych na swej życiowej drodze. Słuchaczom tego niezwykłego uniwersytetu życzyła wytrwałości, sukcesów i wiary w siebie.

**Maria Fołtyn
rozmawia
z Mariuszem
Pyrką**

KMG

PANORAMA PARAFII

Parafia pw. św. Teresy z Avila w Wyśmierzycach

Wspólnota najmniejszego miasta

Obecnie w parafii mieszka 1723 osoby, z czego około tysiąca w Wyśmierzycach – najmniejszej miejscowości w Polsce, posiadającej prawa miejskie.

Wjeżdżającego do Wyśmierzyc wita tablica informująca, że oto przybywa do miejscowości, która jest miastem od ponad 650 lat. Mieszkańcy są z tego dumni. Ale nie tylko z tego. Od dwóch lat swoich gości chętnie prowadzą przed kościół, by pokazać im pomnik swego rodaka.

Męczennik II wojny światowej

Ks. Franciszek Rosłańiec, bo o nim mowa, urodził się tutaj w 1889 r. Gdy za udział w strajku szkolnym w 1905 r. w Radomiu relegowano go z gimnazjum, podjął naukę w Sandomierzu. Potem studiował w Rzymie. Tam otrzymał święcenia kapłańskie i uzyskał doktorat z teologii. W Wiecznym Mieście studiował na Papieskim Instytucie Biblijnym. Po powrocie do Polski był wykładowcą na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego. Pracę naukową łączył z zaangażowaniem w szeroko pojmowaną dobroczynność. Gestapo aresztowało go już w miesiąc po rozpoczęciu wojny. W 1940 był więźniem Sachsenhausen, a potem Dachau. Tam zmarł 20 li-



MARTA DEKA

stopada 1942 r. Stanowił „nieliczną garstkę bohaterów – jak napisał o nim współwięzień ks. Stefan Biskupski – którzy pod wpływem niszczącego działania obozowego życia wznosili się na szczyty świętości”.

13 czerwca 1999 r. Jan Paweł II beatyfikował go w gronie 108 męczenników II wojny światowej. Na Mszy św. beatyfikacyjnej była grupa wiernych z Wyśmierzyc.

W niecce Pilicy

Wyśmierzycy są parafią typowo rolniczą, przepięknie położoną w niecce Pilicy. W czasie spacerów po okolicy, podziwiając krajobrazy, można tu spotkać bociany, czaple, a nawet bobry. Wiosną na błoniach kwiaty tworzą barwne kobierce.

Mimo to, wielu stąd wyjeżdża. Ci, którzy nie wiążą się z rolnictwem, ruszają stąd za pracą. Ci bliżej – do Warsza-

wy i Łodzi. Ci dalej – do Niemiec, Skandynawii, Włoch, a nawet Kanady. Ale wielu z nich zostawia tu dla siebie coś, co pozwala im wracać. Często są to letnie domy.

Tradycyjna religijność

Gdy przychodzi wtorek przed Popielcem, ruszają tradycyjne „kusoiki” – przebierańcy chodzą i malują domy pańien, płatają różne figle. To tylko jedna z tradycji. A te zawsze odnoszą się do życia religijnego. To dlatego tak chętnie parafianie przychodzą na Roraty, Gorzkie Żale, Majówki i inne tradycyjne nabożeństwa.

Dumą parafii jest orkiestra strażacka, która ubogaca nie tylko okolicznościowe obchody – w kościele pojawia się systematycznie: gra w każdą pierwszą niedzielę miesiąca.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



KS. ROBERT SIONEK

Święcenia kapłańskie – 15 maja 1984 w Radomiu. Wikariaty: Policzna, Błotnica, parafia pw. św. Kazimierza w Radomiu, Ożarów, parafia pw. św. Bartłomieja w Opocznie. Probostwa: Osiny i od 2003 roku Wyśmierzycy.

Idący do kościoła mijają pomnik swego rodaka

ZDANIEM PROBOSZCZA

Mogę o sobie powiedzieć, że jestem szczęściarzem. Trafitem tu na wspaniałych ludzi, otwartych na wszelką pomoc. Strojone przez nich ołtarze na Boże Ciało, bożonarodzeniowe żłóbki, w Wielkim Tygodniu ciemnice i groby – to tylko drobne przykłady. Z uśmiechem i wdzięcznością myślę o ciastach, które otrzymuję, gdy przychodzą kościelne uroczystości. Wiem, że nie jestem tu sam. Podziwiam zaangażowanie pań katechetek: Anety Żak, Elżbiety Płodzik oraz Beaty Górnickiej, która prowadzi parafialną scholę. Jesteśmy małą parafią, nie ma tutaj wikariusza. Myślę, że ten brak doskonale rekompensują zaangażowani katecheci. Obecni nie tylko w szkole, ale także w kościele. Swoją pracę wykonują z sercem i powołaniem. W czasie uroczystości są zawsze z dziećmi i młodzieżą. W ostatnich trzech latach udało się nam przeprowadzić szereg prac w kościele i jego otoczeniu. Odnowiliśmy organistówkę, dzwonnice, a w kościele prezbiterium. Rozebraliśmy starą plebanię i uporządkowaliśmy plac. Jesteśmy dumni z pomnika ks. prof. Franciszka Rosłańca. Teraz na plebanii trwa renowacja ogrzewania. Nigdy nie brakowało chętnych do pomocy.

Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele i święta: 9.00, 11.30, 16.00
- W dni powszednie: 7.00 i gdy jest taka potrzeba 7.30